

Mama, tata i 3 siostry (20, 15, 13 lat)

Nasza historia to prosta historia... poznali się ...zakochali i przyszły do nich dzieci – prosta historia wręcz banalna, jak miliony innych. Różnica tkwi w szczegółach można powiedzieć - „technicznych”. Wyczekiwanie, nasłuchiwanie, planowanie, kupowanie, urządzenie- uśmiechy najbliższych, słowa otuchy ,mruczenie kota i ciche poranki – tak jak u wszystkich przyszłych rodziców – emocje nie do opisania. Pierwszy dotyk małych rączek – bezcenny – pierwsze spotkanie , łyzy wzruszenia i niedowierzanie – to już –już jesteśmy razem. Trudne chwile – owszem były i pewnie jeszcze nadejdą, bez trudnych chwil nie czuliśmybyśmy słodczy, trudne chwile wspominamy dziś z radością-radością zwycięstwa i wzruszeniem zarówno na myśl o naszej jak i waszej nieporadności w naszym „razem byciu”.

Nasza historia to historia wspólnych podróży, tych codziennych w drodze do przedszkola, do szkoły i na zakupy, w drodze do lekarza i na lody, nasze rozmowy i piosenki , zagadki i „straszne” historie, festiwale i koncerty i podróże po mapie, bardzo bliskie i te dalekie – nasza historia to historia naszej przyjaźni, miłości..... tak właśnie zakochiwaliśmy się w sobie codziennie.

Ta historia jest dla nas absolutnie wyjątkowa i niezwykła – jesteśmy magiczną rodziną i bardzo chcielibyśmy aby takich rodzin jak nasza było więcej, żeby codziennie ktoś spotykał swoje dzieci niekoniecznie w towarzystwie lekarzy, pielęgniarek i ostrego światła ale tak jak my – w towarzystwie precudnych serdecznych ludzi o wielkich sercach w tak dobrym miejscu i w przyjaznym otoczeniu.

Gdyby można tu wpisać link do piosenki – to oczywiście byłoby w tym miejscu „Naszemagiczne Encanto” i piosenka o magicznej rodzinie Madrigal....

Gdyby można tu wpisać link do piosenki – to oczywiście byłoby w tym miejscu „Nasze magiczne Encanto” i piosenka o magicznej rodzinie Madrigal.... „I chcemy o tym śpiewać i krzyać, i niech wszyscy się dowiedzą, co jeszcze nie wiedząmoże powiedzą innym? I tamci znaczy Oni - ci inni pomyślą – o jej – my też tak chcemy – być taką magiczną rodziną – gdzie jest ten ośrodek adopcyjny?”- to powiedział Ludzik Ludzikowski, czyli nasz najmłodszy.

A korzenie? Cóż korzenie to część historii, jest w tle jest z nami i jest w was – naszych dzieciach – tak jak każdy z nas ma swoją historię tak i dzieci macie swoją, czasem wracają wspomnienia , jakieś cienie , smaki i emocje. Wtedy jesteśmy razem i mocno się przytulamy. Gdzieś w dalekiej dali przyszłście na świat i to był cudowny dzień i zawsze świętujemy z wdzięcznością dla wszelakich sił, dzięki którym jesteście na świecie tutaj razem z nami, dziękujemy za to że trafiliście do naszych serc a my do Waszych. Rodziną jesteśmy od zawsze – po prostu. Kiedy my - mama i tata - bawiliśmy się klockami i już wtedy budowaliśmy nasz dom, gdy rozbijaliśmy kolana i czuliśmy słone łyzy - już wtedy nauczyliśmy się walczyć z bólem, ale i cieszyć się słońcem na twarzy. Rodziną magiczną jesteśmy od kiedy przyszłście na świat – „a ja Was kochałam nawet jak jeszcze Was nie znałam” - ponownie głos zabiera Ludzik.

Historie rodzin takich jak nasza – rodzin magicznych – są tak różne jak ziarenka piasku gdy słońce ogrzewa twarz i jak płatki śniegu gdy marznie nos- nie ma dwóch takich samych -po prostu.

Co powiemy tym którzy jeszcze nie wiedzą co będzie dalej ?

Powiemy im tak: - napiszcie swoją historię ...jak najszybciej - nie ma na co czekać, bo jak powiedział pewien mądry żółw: „wczoraj to już historia, jutro to zagadka a dziś to prezent.....” Zgadza się ?

Ten list dedykujemy Wam, Dzieciaki...

Jesteście posiadaczami super mocy i wspólnie wyczarowaliśmy naszą Magiczną Rodzinę.